

Sygn. akt XI W 7235/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 kwietnia 2015 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie XI Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Agnieszka Bazyluk

Protokolant: Anna Urbańska

w obecności oskarżyciela-----

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 5 marca i 14 kwietnia 2015 roku w W.

sprawy **J. K.**

syna P. i E. z domu K.

urodzonego dnia (...) w W.

obwinionego o to, że:

w dniu 03 maja 2014r. ok. godz. 04.10 w W. przy ul. (...) 1 przeszedł przez jezdnię w miejscu do tego nie wyznaczonym, czym naruszył obowiązek korzystania z przejścia dla pieszych podczas przechodzenia przez jezdnię,

tj. o wykroczenie z art. 97 kw w zw. z art. 13 u.p.r.d

orzeka:

I. obwinionego **J. K.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, stanowiącego wykroczenie z art. 97 kw w zw. z art. 13 ust. 5 Ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku Prawo o ruchu drogowym (Dz. U. 2012.1137 z późn. zm.) ustalając, iż miał on miejsce w dniu 4 maja 2014 roku i za to na podstawie art. 97 kw skazuje go, zaś na podstawie art. 97 kw w zw. z art. 24 § 1 i § 3 kw wymierza obwinionemu karę grzywny w wysokości 100 (sto) złotych;

II. na podstawie art. 627 kpk w związku z art. 119 kpw, art. 118 § 1 kpw zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 289,00 (dwieście osiemdziesiąt dziewięć) złotych tytułem wydatków postępowania oraz kwotę 30 (trzydzieści) złotych tytułem opłaty.

Sygn. akt XI W 7235/14

UZASADNIENIE

Na podstawie całokształtu materiału dowodowego ujawnionego w toku rozprawy głównej Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W nocy z 3 na 4 maja 2014 r. w godzinach 23:00-7:00 funkcjonariusze Policji: E. P. oraz Ł. P. pełnili służbę w patrolu pieszym. 4 maja, około godziny 4:10 przy Placu (...) w pobliżu budynku z numerem (...) w W. wymienieni policjanci zauważyli mężczyznę przekraczającego jezdnię w miejscu do tego nieprzeznaczonym, kierującego się w stronę spalanej instalacji artystycznej (tzw. (...)). Wobec mężczyzny została podjęta interwencja. Po wylegitymowaniu go ustalono, iż jest to J. K.. Na wyżej wymienionego została nałożona w drodze mandatu karnego kredytowanej grzywna w kwocie

50 zł. J. K. pouczony o prawie do odmowy przyjęcia mandatu skorzystał z niego, został wówczas poinformowany, iż sprawa zostanie przekazana do sądu rejonowego celem merytorycznego rozpoznania.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o następujące dowody: zeznania świadka E. P. (k. 55-56), zeznania świadka Ł. P., (k. 56-57), notatkę urzędową (k. 1).

Obwiniony nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśniał odnośnie brzmienia zarzutu z wniosku o ukaranie, w którego treści czas czynu opisany jest na dzień 3 maja 2014 r. godzinę 4:10, iż tego dnia o tej porze przebywał w zupełnie innym miejscu – od 2 maja 2013 r. od godziny 19:00 do 3 maja do godziny 9:00 był na barce na W., przy Moście Ś. w W.. Obwiniony nadto odmówił odpowiedzi na pytanie, czy 4 maja o godzinie 4:10 był w W. przy Pl. (...), przyznał tylko, że znajdował się blisko tego miejsca, i że o tej porze rozmawiał z funkcjonariuszami Policji. Twierdził, iż nie pamięta, czy policjanci proponowali mu mandat i nie przypomina sobie, aby cokolwiek mu zarzucali. Dodał, iż stawiał się w Komendzie Policji i chciał dobrowolnie poddać się karze grzywny w wysokości 50 zł, gdyż uznał, że szkoda czasu na chodzenie po sądach, jednak w momencie, gdy odebrał wyrok nakazowy uznający go winnym stwierdził, iż musi wyjaśnić zaistniałą sytuację. Obwiniony dodał, iż świadek – funkcjonariusz policji – nie mógł być 3 maja o godzinie 4:10 w miejscu opisywanym w zarzucie, gdyż służbę rozpoczął tego dnia o godzinie 23:00. J. K. ponadto podnosił, iż w miejscu, gdzie przekraczał jezdnię jest przejście dla pieszych.

Sąd zważył, co następuje:

Wyjaśnienia obwinionego w części, w jakiej dotyczą stanu faktycznego sprawy Sąd uznał za niewiarygodne. Są one przede wszystkim nielogiczne i sprzeczne z pozostałym zebrany w sprawie, a wiarygodnym materiałem dowodowym. Obwiniony twierdzi, iż rozmawiał z policjantami, którzy według niego niczego mu nie zarzucali ani nie chcieli ukarać mandatem karnym, a następnie stawiał się w komendzie policji, aby poddać się dobrowolnie karze grzywny. W sytuacji, gdy J. K. neguje, iż do czynu w ogóle doszło, chęć dobrowolnego poddania się karze za czyn, którego nie było, jest niewątpliwie niezgodna z zasadami logiki. Słusznie został przez obwinionego podniesiony zarzut błędnego oznaczenia we wniosku o ukaranie daty zdarzenia objętego postępowaniem, jednakże w toku postępowania, na podstawie innych dowodów, w postaci zeznań świadków-interwenujących funkcjonariuszy oraz notatki urzędowej udało się wykazać, iż bez wątpliwości obwiniony popełnił zarzucane mu wykroczenie w dniu 4 maja 2014 r. około godziny 4:10. W związku z tym Sąd dokonał niezbędnej modyfikacji opisu czynu przypisanego, nie wychodząc poza granice czynu rozumianego jako badany wycinek rzeczywistości. Wobec powyższego alibi J. K., zgodnie z którym w dn. 3 maja 2014 r. o godzinie 4:10 był w innym miejscu, niezależnie od wiarygodności tej części wyjaśnień, nie ma znaczenia dla kwestii odpowiedzialności w zakresie zarzucanego obwinionemu czynu.

Także i teza obwinionego, zgodnie z którą korzystał z przejścia dla pieszych nie znajduje uzasadnienia w pozostałym zabranym materiale dowodowym, bowiem przeczy to zarówno zeznaniom interwenujących wówczas funkcjonariuszy, jak i doświadczeniu życiowemu, trudno bowiem przyjąć, że interwencja zostałaaby podjęta wobec pieszego przekraczającego prawidłowo jezdnię w miejscu do tego wyznaczonym.

W związku z oświadczeniem obwinionego o leczeniu psychiatrycznym w 2007 r. Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego psychiatry na okoliczność ustalenia poczytalności obwinionego. Biegły po przeprowadzeniu badania w trybie ambulatoryjnym nie stwierdził, aby J. K. w związku z chorobą psychiczną, upośledzeniem umysłowym lub innym zakłóceniem czynności psychicznych nie był w stanie w czasie czynu rozpoznać jego znaczenia czy pokierować swoim postępowaniem. W ocenie biegłego poczytalność obwinionego nie budziła wątpliwości nie tylko w chwili czynu, ale także w toku prowadzonego postępowania, w związku z czym mógł on brać udział w czynnościach procesowych.

W ocenie Sądu w pełni wiarygodnymi dowodami są zeznania funkcjonariuszy policji: E. P. oraz Ł. P.. Świadczenie ci potwierdzili treść notatki urzędowej dokumentującej przeprowadzoną interwencję, dzięki czemu ich niepamięć co do szczegółów zdarzenia, spowodowana znacznym upływem czasu i dużą ilością podobnych podejmowanych interwencji nie wpływa na wiarygodność ich relacji. Zeznający policjanci przybliżyli też okoliczności pracy policji i specyfikę podejmowanych czynności związaną z instalacją artystyczną umieszczoną na Pl. (...). Wiarygodność ich zeznań nie

budzi najmniejszych wątpliwości, wobec czego to te dowody, a nie wyjaśnienia obwinionego Sąd wziął pod uwagę w toku czynienia ustaleń faktycznych.

Sąd nie znalazł także podstaw do kwestionowania wiarygodności ani rzetelności dokumentów i innych dowodów sporządzonych przez funkcjonariuszy Policji (odczytana na rozprawie notatka służbowa k. 1), w tym także ujawnionych na rozprawie bez ich odczytywania w trybie art. 76 § 1 kpw (zapiski z notatników służbowych, k. 45-53). Czynności podjęli oni w związku z pełnieniem czynności służbowych, w zakresie ich uprawnień i ustawowych kompetencji.

Podzielić również należy wnioski opinii biegłego. Opinia jest pełna, jasna, nie zawiera sprzeczności. Została sporządzona przez biegłego sądowego, którego wiedza i kwalifikacje zostały sprawdzone w stosownym trybie.

Czyn z art. 97 Kodeksu wykroczeń popełnia uczestnik ruchu lub inna osoba znajdująca się na drodze publicznej, w strefie zamieszkania lub w strefie ruchu, a także właściciel lub posiadacz pojazdu, który wykracza przeciwko innym przepisom ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym lub przepisom wydanym na jej podstawie.

Art. 13 ust. 5 Ustawy Prawo o ruchu drogowym stanowi, iż na obszarze zabudowanym, na drodze dwujezdniowej lub po której kursują tramwaje po torowisku wyodrębnionym z jezdni, pieszy przechodząc przez jezdnię lub torowisko jest obowiązany korzystać tylko z przejścia dla pieszych. J. K., jak wynika z poczynionych na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego ustaleń faktycznych, przekroczył jezdnię w miejscu, gdzie nie znajdowało się odpowiednio oznaczone przejście dla pieszych. Plac (...) znajduje się w ścisłym centrum W., w terenie zabudowanym. Przez plac ten przebiega torowisko tramwajowe, zatem osoba przekraczająca je w miejscu do tego nieprzeznaczonym wykracza przeciwko przepisowi art. 13 ust. 5 Ustawy z dn. 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym. J. K. znajdował się wówczas na drodze publicznej i był uczestnikiem ruchu. Powyższe uzasadnia, iż obwiniony przez to, że w dn. 4 maja 2014 r. o godz. 4:10 swoim zachowaniem wypełnił znamiona czynu opisanego w art. 97 kw w zw. z art. 13 ust. 5 Ustawy Prawo o ruchu drogowym.

Obwiniony dopuścił się popełnienia czynu zabronionego przez ustawę jako wykroczenie świadomie, mając ku temu wymagany przez prawo wiek i nie będąc w stanie wyłączającym możliwość pokierowania swoim postępowaniem lub rozpoznania znaczenia czynu, co wprost wynika z opinii biegłego psychiatry wydanej na podstawie badania przeprowadzonego z udziałem J. K.. Nie występuje też żadna inna przesłanka mogąca świadczyć o niemożności przypisania obwinionemu popełnienia zarzucanego mu czynu, wobec czego należy uznać, że dokonał go w zawinieniu.

Niestosowanie się do zasad ruchu drogowego godzi w istotne dobro, jakim jest bezpieczeństwo w komunikacji. Liczba uczestników ruchu drogowego, czy to poruszających się różnorodnymi pojazdami mechanicznymi czy też pieszych stale się zwiększa. Przestrzeganie zasad, jakie są wprowadzone aby zredukować niebezpieczeństwo zdarzenia drogowego, w którym może dojść do realnego zagrożenia ludzkiego życia i zdrowia jest więc wyjątkowo istotne, szczególnie w wielkich aglomeracjach miejskich, takich jak W.. Powyższe wskazuje na wymierną społeczną szkodliwość czynów obwinionego.

Należy stwierdzić, że J. K. dopuścił się popełnienia czynu, których znamiona opisane są w stosownej ustawie, w zawinieniu, przy czym czyny jego były społecznie szkodliwe. Wszystko to stanowi o przypisaniu mu odpowiedzialności w zakresie popełnienia zarzucanego wykroczenia z art. 97 kw.

Sąd wymierzył karę w granicach ustawowego zagrożenia przewidzianego w stosownym przepisie Kodeksu wykroczeń, przy czym kierował się dyrektywami jej wymiaru opisanymi w art. 33 kw. W ocenie Sądu kara grzywny w kwocie 100 złotych nie przekracza stopnia winy obwinionego i jest adekwatna do stopnia społecznej szkodliwości jego czynu. Jako okoliczność obciążającą Sąd wziął dodatkowo pod uwagę uprzednie skazanie obwinionego za popełnienie przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji – prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego, za które został skazany na karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania oraz dodatkowo został wobec niego orzeczony środek karny w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres 2 lat. Orzeczona wobec obwinionego kara w ocenie Sądu spełni również cele prewencji

generalnej oraz indywidualnej, w szczególności zaś zapewni, że J. K. nie popełni podobnego wykroczenia po raz kolejny i będzie przestrzegał zasad ruchu drogowego.

O kosztach sądowych orzeczono na podstawie art. 118 § 1 kpw. Kwotę zryczałtowanych wydatków postępowania obliczono w oparciu o § 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 10 października 2001 r. w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłat za wniesienie wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia, przy czym doliczono kwotę wynagrodzenia biegłego z zakresu psychiatrii za sporządzenie opinii w sprawie. Wysokość opłaty obliczono zgodnie z treścią art. 3 ust. 1 w zw. z art. 21 pkt 2 Ustawy o opłatach w sprawach karnych. W ocenie Sądu obwiniony ze względu na swoje możliwości zarobkowe oraz stan rodzinny będzie w stanie uregulować wymienione należności i nie spowoduje to nadmiernego uszczerbku w jego majątku.